

Aborcja to kara śmierci dla absolutnie niewinnego człowieka – poczętego dziecka

W imię szacunku dla życia, w Polsce, tak jak i we wszystkich krajach UE, nie wykonuje się kary śmierci nawet na największych zbrodniarzach, np. wielokrotnych mordercach. Są jednak tacy, którzy żądają aborcji czyli wykonania kary śmierci na absolutnie niewinnych, nienarodzonych ludziach. Winą tych poczętych, a nienarodzonych jeszcze ludzi, czyli powodem, który miałby uzasadniać wykonanie nieludzkiego wyroku jest:

- nieuleczalna choroba, wada wrodzona,
- możliwość pogorszenia zdrowia jego matki lub zagrożenia jej życia,
- „uzasadnione podejrzenie” popełnienia przez jego ojca przestępstwa np. gwałtu.

W 1993 r. w warunkach ostrej walki politycznej z postkomunistami, nie udało się ustawowo zapewnić ochrony życia wszystkich poczętych dzieci. Ustawa ta nie chroni życia poczętych dzieci w następujących przypadkach:

1. „ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub poważne zagrożenie dla zdrowia matki, stwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie (...),
2. gdy śmierć dziecka poczętego nastąpi wskutek działań podjętych dla ratowania życia matki albo dla przeciwdziałania poważnemu uszczerbkowi na zdrowiu matki, którego niebez-

pieczeństwo zostało potwierdzone orzeczeniem dwóch innych lekarzy,

3. badania prenatalne, potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie (...), wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu,
4. zachodzi uzasadnione podejrzenie potwierdzone zaświadczeniem prokuratora, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego” (por. art. 7 § 3 ustawy z 7. I 1993 r.).

Należy zaznaczyć, że w takich „wyjątkowych” przypadkach nie ma żadnych ustawowych ograniczeń czasowych, a więc poczęte dzie-

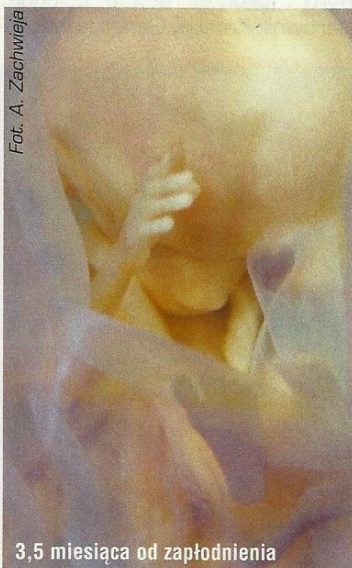
ko „można” zabić aż do 9 miesiąca jego życia wewnątrzłoniowego.

Ostatnio (26 X 2006 r.) w czasie debaty sejmowej nad nowelizacją 38 artykułu Konstytucji RP, poprzez wprowadzenie do niego wyrazów: „od momentu poczęcia do naturalnej śmierci”, Klub Parlamentarny PO, występując przeciwko propozycji doprecyzowania, wzmocnienia ochrony życia człowieka, zaproponował wprowadzenie do naszej konstytucji ww. „wyjątków” z ustawy chroniącej życie (z 7. I 1993 r.).

W nielicznych cywilizowanych krajach, gdzie stosowana jest jeszcze kara śmierci, jest ona wykonywana humanitarnie, tzn. skazaniec pozabawiany jest życia w sposób możliwie bezbolesny. W czasie aborcji zabija się dziecko bez żadnego znieczulenia i tak np. w czasie aborcji metodą „wyłyżeczkowania” poczęte dziecko (w 10–12 tygodniu) jest krajane „na kawałki” na żywo, a jest rzeczą znaną z embriologii, perinatologii, że ma ono dalece wykształcony układ nerwowy i odczuwa ból.

Uwzględniając powyższe, jasno widać, jak nielogiczne, nieetyczne i nieludzkie jest domaganie się wprowadzenia do konstytucji kary śmierci – aborcji – dla absolutnie niewinnych ludzi – poczętych dzieci!

Fot. A. Zachwieja



3,5 miesiąca od zapłodnienia

Stanisław Kowalski
25 listopada 2006 r.